

Anna Mostowska i Ann Radcliffe

Rec.: Agnieszka Łowczanin, *A Dark Transfusion: The Polish Literary Response to Early English Gothic. Anna Mostowska Reads Ann Radcliffe*, Peter Lang, Berlin 2018, 263 s., seria „Toruń Studies in Language, Literature and Culture”, vol. 16

Ślady recepcji powieści Anny Mostowskiej nie są imponujące. Do najważniejszych prac poświęconych tej pisarce na przestrzeni dwustu lat należą m.in. teksty Jana Gebethnera¹, Barbary Czwórnóg-Jadczak², Jerzego Winiarskiego³, Agnieszki Śnieguckiej⁴ oraz Katarzyny Puzio⁵. Wymienić też trzeba książkę Anny Mostowskiej *Powieści, listy*, ze wstępem i w opracowaniu edytorskim Moniki Urbańskiej (Łódź 2014).

Nazwisko Mostowskiej pojawia się najczęściej w związku z badaniami nad gotycyzmem, przeżywającymi rozkwit na przestrzeni ostatnich dwóch dekad. Książka Agnieszki Łowczanin zatytułowana *A Dark Transfusion: The Polish Literary Response to Early English Gothic. Anna Mostowska Reads Ann Radcliffe* wywodzi się z tego właśnie nurtu zainteresowań. Łowczanin, dobrze znana w środowisku badaczy literatury brytyjskiej oraz gotyckiej, jest

¹ *Poprzedniczka romantyzmu. Anna Mostowska*, Kraków 1918.

² *Z problemów fantastyki gotyckiej w powieściach Anny Mostowskiej*, „Folia Scientiarum Lublinensis” 1979, vol. XXI; „Strach” czy „Duch w Zameczku”, czyli o problemach narracji w powieści Anny Mostowskiej, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1981, vol. XXIII; „Astolda” Anny Mostowskiej jako powieść sentymentalna, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1983, vol. I, nr 7; „Astolda” Anny Mostowskiej, [w:] *Studia z literatury polskiej i obcej*, red. L. Ludorowski, Lublin 1988.

³ *O grozie i upiorności w romansie Anny Mostowskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie” 1976, z. 10/30.

⁴ „Astolda” Anny Mostowskiej. W kierunku eposu, [w:] *Na przełomie Oświecenia i Romantyzmu. O sytuacji w literaturze polskiej lat 1793–1830*, red. P. Żbikowski, Rzeszów 1999; *Zjawy i ruiny społecznie użyteczne. O problematyce wartości w prozie Anny Mostowskiej*, Łódź 2007.

⁵ „Niegotyckie” zamki gotyckich powieści? (Z twórczości Anny Mostowskiej), „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2002/2003, vol. XX/XXI.

autorką kilkudziesięciu publikacji poświęconych tej tematyce⁶. Recenzowana publikacja jest wynikiem dwóch dekad badań, które Łowczanin poświęciła gotycyzmowi, studiując jego wpływ na literatury narodowe oraz jego historyczne uwarunkowania.

Badaczka dowodzi, że gotycyzm należy widzieć w kategorii szerokich międzynarodowych wpływów kulturowych; wskazuje przy tym na zmiany na rynku wydawniczym i w czytelniczej świadomości. Z transformacji tych zdawała sobie sprawę już Anna Mostowska, która prosiła w liście (cytowanym przez Łowczanin) swego wydawcę, Józefa Zawadzkiego, o podmienienie przysłanych jej z księgarni Piotra Horna tytułów na pozycje gotyckie (s. 556–557). A w przedmowie do *Stracha w Zameczku* konstatowała:

Lecz czas, w którym tak trudno było pisać podobne dzieła, już minął, a panie de Lafayette, de Riccoboni i wielka liczba autorek i autorów, rozkosz i zabawa wieków swoich, które w tkliwych powieściach wystawiały nam modele dobrego tonu, prawdziwej miłości i najczystszych obyczajów, gdzie bohater romansu ukazywał nam obraz męstwa, miłośnika ojczyzny, stałego kochanka, dobrego męża, ojca i pocziwego obywatela, a bohaterka była przykładem cichych cnót domowych i wiernych amantek: te powieści, które zaszczycały wiek Ludwika XIV i wielką część jeszcze osiemnastego wieku czytane były z upodobaniem, a nawet i z zachwyceniem, [...] teraz... mamże prawdę wyjawić? Teraz niezmiernie nas nudzą. Jeśli matki nasze rozrzewniały się z łatwością nad losem Klaryssy, Pamelii itd., wyczerpane nasze uczucia gwałtowniejszych wzruszeń potrzebują. Okropne widma, z tamtego świata powracające istoty, burze, trzęsienia ziemi, rozwaliny starożytnych zamków przez duchy same tylko zamieszkałych, zbójców kupy, uzbrojeni pugiłami i trucizną zdrajcy, mordy, więzienia, na koniec diabły i czarownice — gdy się to wszystko znajdzie razem, wtenczas mamy romans w kształcie upodobanym wiekowi naszemu (s. 180–181).

Wśród najnowszych publikacji poświęconych szerszym odczytaniom powieści angielskiej końca XVIII wieku oraz wzajemnemu przenikaniu się literatur na terenie Europy i ich porównaniu można wymienić następujące pozycje: Terry Hale, *Translation in*

⁶ Wymienię tu tylko kilka najnowszych: *Conflict as a Literary Gothic Convention*, „Kwartalnik Neofilologiczny” 2016, vol. LXIII, nr 1; *The Monk by M. G. Lewis: Revolution, Religion and the Female Body*, „Text Matters” 2016, nr 6; *Multiculturalism, the Foreign and Early Gothic Novels*, [w:] *Multiculturalism, Multilingualism and the Self: Literature and Culture Studies*, ed. by J. Mydla, M. Poks, L. Drong, Cham 2017; *Introduction* oraz *A Romance Fit for the Taste of Our Era: Anna Mostowska and the First Polish Gothic Stories*, [w:] *Gothic Peregrinations: The Unexplored and Re-explored Territories*, ed. by A. Łowczanin, K. Małecka, New York 2018.

distress: Cultural Misappropriation and the Construction of the Gothic (w: *European Gothic. A Spirited Exchange 1760–1960*, ed. by A. Horner, Manchester 2002); Neil Cornwell, *European Gothic* (w: *A New Companion to the Gothic*, ed. by D. Punter, Oxford 2012); Angela Wright, *Britain, France and the Gothic, 1764–1820. The Import of Terror* (Cambridge 2013). Monografia Łowczanin wpisuje się w ten najnowszy nurt badań nad początkami gotycyzmu europejskiego i jest pierwszą pracą anglojęzyczną dowodzącą hipotezy Terry’ego Hale’a, wskazującej na możliwość przenikania gotycyzmu na wschód Europy, poza terytoria Francji i dzisiejszych Niemiec. Nie ma wielu prac poświęconych temu zagadnieniu, omawiana książka wypełnia zatem tę lukę w świadomości badaczy anglojęzycznych.

We wstępie Autorka zaznacza, iż jej praca ma charakter komparatystyczny. Podkreśla, że jej zamierzeniem jest nowe odczytanie zjawisk związanych z gotycyzmem oraz redefiniowanie niektórych z nich w oparciu o stosowany w tych badaniach warsztat krytyczny. Celem jest tu porównanie genezy i rozwoju pierwszej fazy powieści gotyckiej w Anglii i w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości tytułowej Ann Radcliffe, ale również Horacego Walpole’a i Matthew Gregory’ego Lewisa. Na tym jednak nie koniec — Łowczanin wzięła też pod uwagę działalność translator-ską pionierek gotycyzmu w Anglii, m.in. Clary Reeve, Sophii Lee i Charlotty Smith, porównując ją z wybranymi utworami Mostowskiej. Pokazała także pewne braki w badaniach, „białe plamy” na mapie gotycyzmu europejskiego. Jej zdaniem stanowi to niemały problem, bowiem kulturę ujmuje, za Edwardem Saidem, jako zespół wzajemnych interakcji:

Zbyt często literatura i kultura uważane są za politycznie i historycznie niewinne; tymczasem mnie zdaje się inaczej: społeczeństwo i kultura literacka mogą być zrozumiane i badane tylko we wzajemnej relacji (s. 11; tu i dalej tłum. M. U.).

W pierwszym z czterech rozdziałów — *Anna Mostowska: Her Times and Her Gothic Project* — otrzymujemy opis sytuacji politycznej i kulturalnej Europy obejmujący całe stulecie. Autorka zauważa, że Polska, „ściśnięta między mocarstwami Niemiec i Rosji, doświadczyła wszystkich niepokoїв XVIII wieku” (s. 27). Ponadto Polska — wówczas terytorialnie największe katolickie państwo europejskie pozostające pod wpływem Kościoła — w okresie, gdy powstawały pierwsze angielskie powieści gotyckie, nacechowane

wyraźnym tonem antykatolickim, była mocno osłabiona, a politycznie traciła niezależność. Atmosfera polityczna i stopniowa laicyzacja społeczeństwa, napływ oświeceniowych idei opartych na gloryfikacji rozumu i subiektywizacji wartości — wszystko to miało, zarówno w Anglii, jak i w Polsce, wyraźny wpływ na kształtowanie i popularyzację powieści grozy.

Dalsza część wywodu poświęcona jest zagadnieniu adaptowania gotycyzmu do repertuaru piszących kobiet oraz wielbicielek nurtu grozy, takich jak na przykład Izabela Czartoryska. W anglojęzycznej krytyce feministycznej literatura gotycka interpretowana jest jako obszar intensywnego manifestowania się kobiet (*female Gothic*). W tym właśnie duchu Łowczanin odczytuje twórczość Mostowskiej — widząc ją jako przykład silnego głosu kobiecego w kulturze literackiej zdominowanej przez mężczyzn oraz jako manifestację kobiecej wizji teraźniejszości i przeszłości.

Autorka wskazuje również, iż „Literacki gotyk wywodził się z antykwarycznych zainteresowań i politycznej przydatności mitu gotyku” (s. 43). Zdaniem badaczki, powieści Mostowskiej, które wydane zostały wkrótce po ukazaniu się czołowych angielskich pozycji gotyckich, są przejawem gotycyzmu europejskiego, zaimportowanego na polski rynek czytelniczy w sposób bardzo interesujący — w oparciu o estetykę angielskiego gotycyzmu ubarwioną elementami rodzinnymi (takimi jak realia, imiona, tradycje). W kolejnych rozdziałach Autorka bada proces przenikania angielskiego gotycyzmu do Polski oraz transformacje, jakim ulegał ten importowany gatunek. Zainteresowanie polskich arystokratów estetyką gotycyzmu związane jest ściśle z ówczesną anglomanią. Nurt literacki zaadaptowany zostaje więc wraz z szerszym trendem obcych inspiracji kulturowych. Sprzyjał temu fakt, że odczytana arystokracja polska tego czasu coraz częściej i coraz lepiej znała język angielski.

Rozdział drugi — *Romance, Translation, Terror and the Gothic* — otwiera stwierdzenie, że zarówno w Anglii, jak i w Polsce „osiemnastowieczne pisarstwo powieściowe było czymś znacznie większym niż pisarskim przedsięwzięciem” (s. 71). Łowczanin kontynuuje rozważania na temat wzajemnych literackich wpływów (europejskiej gallomanii i anglomanii oraz frankofobii w Anglii) oraz omawianie powieści gotyckiej na tle politycznym i społecznym, zwłaszcza uwzględniając tu polemikę wokół romanśów grozy, nazywanych wówczas najczęściej *romances of terror*, u podstaw której znalazła się krytyka romanśów jako takich. Badaczka cytuje dyskusję autorów powieści (prowadzoną często

we wstępach do utworów), między innymi Williama Congreve'a, Samuela Richardsona, Ignacego Krasickiego, Michała Dymitra Krajewskiego. Co więcej, zwraca uwagę na związek między atmosferą politycznego terroru w Anglii, Polsce i Francji a tematyką powieści grozy.

Ciekawe i istotne jest zaznaczenie wpływu kobiet na zmiany literackiej sceny w Polsce. Mowa o arystokratkach — Barbarze Sanguszkowej, Izabeli Czartoryskiej, Elżbiecie Branickiej, Annie Mostowskiej — i inicjowanych przez nie ośrodkach kultury. Rozdział kończy przytoczenie opinii krytyków na temat wartości dzieł Mostowskiej. Na polską pisarkę Łowczanin patrzy nie tylko jako na autorkę, lecz także translatorkę. Osobne rozważania poświęca osiemnastowiecznemu spojrzeniu na rolę przekładu. Obrazuje je postulatami z przedmów do trzech powieści Mostowskiej: *Matylda i Danił*, *Zamek Koniecpolskich* oraz *Astolda*, wskazując na związki z powieścią *A Sicilian Romance* Ann Radcliffe oraz podjętymi tam, żywo dyskutowanymi wówczas zagadnieniami, takimi jak idea postępu (w tym feministycznego) i antyklerykalizm, choć polska i angielska autorka realizują je nieco inaczej, dostosowując do rodzinnych realiów i potrzeb. Stosunek obu autorek do Kościoła pokazany jest poprzez porównanie powieści *Nie zawsze tak się czyni, jak się mówi* oraz *The Italian*.

Jako kluczowe Łowczanin traktuje tu odniesienia do tez Roberta Milesa i Jerrolda Hoggle'a. Zgodnie z nimi wybrane utwory Mostowskiej traktuje się, podobnie jak powieści Ann Radcliffe, jak konstrukcje w formie intelektualnych zagadek mających wielopłaszczyznowe odniesienia.

Rozdział trzeci — zatytułowany *Sensibility, Femininity, Education and the Gothic* — poświęcony jest wewnętrznym podziałom literatury gotyckiej. Autorka dokonuje tu analizy porównawczej dwóch utworów: *The Mysteries of Udolpho* oraz „powieści żmudzkiej”, *Matylda i Danił*. W obu powieściach Badaczka wskazuje na elementy programu nastawionego na prawa kobiet (głoszone wówczas przez Mary Wollstonecraft), koncepcje wychowania (zgodne z ideami zawartymi w dziełach Johna Locke'a, Jana Jakuba Rousseau, Ignacego Krasickiego i Adama Kazimierza Czartoryskiego) oraz wrażliwość na przyrodę (zgodnie z postulatami Rousseau). Obie autorki realizują zatem koncepcje i programy pojawiające się w ówczesnej dyskusji kulturalnej i społecznej — co więcej, ich powieści są odpowiedzią na nie. Łowczanin odnajduje ciekawe analogie, na przykład w postaci Emily z *The Mysteries of Udolpho*

widzi żeńską wersję bohatera traktatu Rousseau *Emil, czyli o wychowaniu* (s. 159). Zgodnie z postulatami Wollstonecraft, głoszącej iż „bez wiedzy nie ma żadnej moralności” (s. 161), w powieściach obu autorek odnaleźć można dydaktyzm i zacięcie moralizatorskie dotyczące nie tylko wartości rozumianych ogólnie, ale także konkretnych zagadnień z kobiecego życia, takich jak małżeństwo i macierzyństwo. Pamiętając, że adresatami romansów grozy były najczęściej kobiety, pisarki czyniły starania, by przełamać stereotyp żony i matki podległej wobec męża.

W rozdziale czwartym — *Empire and Female Gothic* — uwaga Autorki pozostaje przy topice powieści *Matylda i Danił*. Rekwizyty gotyckie, jakimi posłużyła się Mostowska, zostają zestawione z ich odpowiednikami użytymi przez Radcliffe oraz w kultowej w tamtych czasach powieści grozy *The Monk* Lewisa. Do gotyckich rekwizytów bardzo popularnych w drugiej połowie XVIII wieku należała architektura imitująca budowlę średniowieczną, zwłaszcza szczególnie umiłowana zamki oraz ich lochy. Z historycznymi realiami wiązała się również narracja w czasie przeszłym i nawiązania do rodowej przeszłości bohaterów. Badaczka zaznacza, że w tym kontekście także wprowadzenie elementów świata nadprzyrodzonego stwarza okazję do zarysowania historii rodu i narodu (Żmudź, Litwa — *imperial Gothic*): „W opowiadaniu Mostowskiej [bohaterowie] ubrani byli w gotycki strój nie dlatego, że gotycyzm wymaga historycznej skrupulatności, lecz dlatego właśnie, że jest w stanie przekazać mroczne cienie historii” (s. 177). W tym celu, zainspirowana najprawdopodobniej twórczością Walpole’a, Mostowska sięgnęła po rekwizyt odnalezionego po latach manuskryptu. Przyglądając się wątkom podbojów i kulturowej dominacji, Łowczanin podąża za postulatami Williama Hughesa i Andrew Smitha, którzy zalecają, by podobne zjawiska interpretować szerzej, nie tylko jako lokalne. W kręgu jej rozważań w ostatnim rozdziale znalazła się zatem historia Żmudzi, Litwy, pogańskich Słowian i Bałtów — wszystko ujmowane z perspektywy postkolonialnej. Autorka podkreśla, iż gotycyzm Mostowskiej ma również, obok innych, wcześniej opisanych, cechy projektu historycznego, w tym przypadku opartego na lekturze kronik Macieja Strykowskiego czy Aleksandra Gwagnina.

Całość wywodu zamykają wnioski końcowe (*Conclusions*) oraz obszerna bibliografia. Monografia posiada skromny materiał ilustracyjny. Mając na uwadze rozmach tematyczny książki, mnogość odwołań i cytowań, jako jej mankament postrzegam brak

indeksu osób. Utrudnia to poruszanie się po książce oraz unie-
możliwia sprawne i wrywkowe odnajdywanie wybranych wątków,
co jest bardzo ważne zarówno dla ekonomii pracy naukowej, jak
i dla odbioru czytelniczego. W monografii nie zostały też dokład-
nie wskazane źródła cytatów z powieści Mostowskiej. Nie wiado-
mo, czy autorka wykorzystuje edycję krytyczną utworów polskiej
pisarki (tu wspomnianą w przypisie), czy też korzysta z wydań
z epoki (częściowo dostępnych w wersji zdigitalizowanej).

Podsumowując — monografia Agnieszki Łowczanin jest książ-
ką długo oczekiwaną, wypełniającą lukę w badaniach nad powie-
ścią gotycką we wschodniej Europie. Autorka, zgodnie z przyjętym
przez siebie założeniem, bada proces przenikania angielskiego
gotycyzmu na wschód i transformacje, jakim ulegał po przenie-
sieniu na grunt literatury polskiej. Badaczka odczytuje powieści
Anny Mostowskiej jako przejaw coraz częściej dochodzących wów-
czas do głosu postulatów feministycznych, dydaktycznych oraz
estetycznych. W pisarce polskiej widzi propagatorkę aktualnych
idei, świadomą translatorkę oraz promotorkę literackiej wizji ro-
dzimej historii, a także wrażliwą i uważną czytelnicką literatury
światowej.

Monika Urbańska
(Uniwersytet Łódzki)